



Warszawa, 13 grudnia 2021 r.

Dr hab. Łukasz Gruszczyński, prof. ALK

Wydział Prawa Akademii Leona Koźmińskiego

Katedra Prawa Międzynarodowego i Prawa Unii Europejskiej

## **Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Łukasza Kułagi**

### **1. Uwagi wstępne**

Na mocy uchwały Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) z dnia 29 września 2021 r. (nr 1/2021/2022) zostałem powołany jako recenzent w skład komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Łukaszowi Kuładze. Zgodnie z art. 221 ust. 8 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity Dz.U. z 2021 r., poz. 478, z późn. zm.), przedmiotem recenzji jest ocena czy osiągnięcia naukowe Habilitanta odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Przepis ten wymaga od osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego posiadania, między innymi, osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój danej dyscypliny, w tym co najmniej: (a) jednej monografii naukowej wydanej przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzanym przez Ministra Nauki i Edukacji (MNiE), lub (2) jednego cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym przez MNiE. Przedmiotem

oceny jest więc nie tylko sama monografia lub cykl, ale całość dorobku osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego.

Należy również podkreślić, iż ustawodawca wąsko określił w art. 221 ust. 8 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce zakres obowiązków recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym. W szczególności nie objął nim warunku przewidzianego w art. 219 ust. 1 pkt 3, który wymaga wykazania się przez habilitanta istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Tym niemniej zdecydowałem się na ujęcie tej kwestii w niniejszej recenzji, uznając, że musi być ona przedmiotem oceny samej komisji habilitacyjnej (w przeciwnym razie należałoby uznać art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy za pozbawiony jakiegokolwiek treści normatywnej). Przedstawione wnioski recenzyjne ograniczają się jednak tylko do elementów wskazanych w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy.

Niniejsza recenzja została podzielona na 4 części. W pierwszej dokonano oceny cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych, w drugiej skupiono się na ocenie pozostałego dorobku naukowego, zaś w trzeciej zawarto uwagi na temat innej aktywności naukowej Habilitanta. Wnioski wynikające z recenzji znalazły się w ostatniej części.

## **2. Ocena cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych**

Habilitant wskazał we wniosku – jako swoje główne osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne – cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych zatytułowany „Zmiana paradygmatu w międzynarodowym prawie inwestycyjnym w kierunku zrównoważonego podejścia”. Na cykl ten składa się w sumie 10 tekstów o łącznej objętości ok. 15,42 arkuszy wydawniczych (co odpowiada mniej więcej 200-u stronom standardowej monografii). W skład cyklu wchodzi zarówno artykuły opublikowane w języku polskim jak i angielskim, przy czym jeden tekst ukazał się w zagranicznym czasopiśmie naukowym



*Transnational Dispute Management*. Warto również dodać, że wszystkie artykuły zostały opublikowane w czasopismach naukowych znajdujących się w wykazie sporządzonym przez MNiE. W większości są to dobre periodyki, z rzetelnym procesem recenzyjnym i o uznanej renomie krajowej lub międzynarodowej (tytułem przykładu można tu wskazać *Europejski Przegląd Sądowy*, *Polish Yearbook of International Law* czy wspomniany już wcześniej *Transnational Dispute Management*). Żadne jednak z tych czasopism nie należy do grupy wiodących międzynarodowych periodyków naukowych.

Habilitant wskazał trzy podstawowe pytania badawcze na które próbuje udzielić odpowiedzi w ramach cyklu (s. 5 autoreferatu):

- w jaki sposób można dokonać zmian w międzynarodowym prawie inwestycyjnym i na czym polegają trudności w tym zakresie charakterystyczne dla tego działu prawa?
- na czym polegają zmiany zachodzące w międzynarodowym prawie inwestycyjnym i jaki mają one charakter?
- czym jest i co zakłada zmiana paradygmatu w konkretnym dziale prawa międzynarodowego?

W autoreferacie Habilitant dowodzi, że mamy aktualnie do czynienia ze zmianą paradygmatu międzynarodowego prawa inwestycyjnego (MPI), przy czym Habilitant definiuje to pojęcie jako „przyjęcie ... fundamentalnie nowego modelu normatywnego, istotnie odmiennego od dotychczasowych rozwiązań na skutek zaistnienia nowych uwarunkowań społecznych, politycznych czy ekonomicznych” (autoreferat, s. 8). Zdaniem Habilitanta w przypadku MPI zmiana ta wyraża się na pięciu płaszczyznach:

- wyraźnego uznania uprawnień państw do podejmowania działań regulacyjnych poprzez przyjęcie w orzecznictwie trybunałów arbitrażowych bardziej zrównoważonej wykładni odpowiednich przepisów traktatowych;



- wprowadzanie zmian zobowiązań traktatowych polegających na zupełnej rezygnacji z nadmiernie proinwestycyjnych postanowień lub ich odpowiedniej modyfikacji (np. zawężanie pojęcia inwestora, modyfikacji klauzuli najwyższego uprzywilejowania);
- stworzenie organów traktatowych w celu umożliwienia interwencji ze strony państw w formie opinii interpretacyjnych, w sytuacji gdy orzecznictwo trybunałów arbitrażowych odbiega od intencji stron danego traktatu;
- rezygnacja z możliwości korzystania przez inwestorów ze specjalnego mechanizmu rozstrzygania sporów lub zastąpienie trybunałów arbitrażowych *ad hoc* przez nowy organ funkcjonujący na odmiennych zasadach;
- wprowadzenie szeregu zmian o charakterze proceduralnym, zmierzających – między innymi – do zwiększenia transparentności procesu rozstrzygania sporu, wzmocnienie niezależności arbitrów lub pozycji samych państw (np. dopuszczenie roszczeń wzajemnych).

Główną osią rozważań we wszystkich pracach wchodzących w skład cyklu jest więc rzeczywisty lub potencjalny konflikt pomiędzy swobodą regulacyjną państw (a tym samym możliwością realizacji przez nie określonych celów społecznych o charakterze nieekonomicznym) a ochroną praw inwestorów zagranicznych.

Należy zgodzić się z Habilitantem, że MPI znajduje się obecnie w procesie intensywnej transformacji, jednak moim zdaniem mówienie o zmianie paradygmatu jest zbyt daleko idącym wnioskiem. Jeżeli zmianę paradygmatu rozumiemy jako „przyjęcie w określonym dziale prawa międzynarodowego fundamentalnie nowego modelu normatywnego” to wydaje się, że opis ten nie odpowiada aktualnemu etapowi rozwoju MPI. Orzecznictwo międzynarodowych trybunałów arbitrażowych nigdy nie było jednolite – w tym samym czasie można znaleźć decyzje które faktycznie ograniczały swobodę regulacyjną państw (np. *Enron Corporation and Ponderosa Assets, L.P. v. Argentine Republic*, ICSID Case No. ARB/01/3, Award, 22 maja 2007 r.; *EDF International S.A., SAUR International S.A. and León Participaciones Argentinas S.A. v.*



*Argentine Republic*, ICSID Case No. ARB/03/23 Award, 11 czerwca 2012 r.), jak i takie które potwierdzały istnienie szerokiego zakresu swobody (np. *AES Summit Generation Limited and AES-Tisza Erőmű Kft v. The Republic of Hungary*, ICSID Case No. ARB/07/22, Award, 23 września 2010 r.). W tym kontekście można przywołać orzeczenie w sprawie *Methanex* (z 2004 r.) w której trybunał wskazał, że: „regulacja o niedyskryminacyjnym charakterze, przyjęta dla celów publicznych oraz zgodnie z prawem [*due proces*], która wywiera skutki [...] na inwestorze lub inwestycji, nie stanowi automatycznie wyłączenia podlegającego odszkodowaniu [...]” (par. 255). Istnienie sprzecznych linii orzeczniczych dało impuls do działań na poziomie traktatowym, które jednak w znacznym stopniu sprowadzają się do „kodyfikacji” zasad zawartych w już istniejącym orzecznictwie międzynarodowych trybunałów arbitrażowych. Wydaje się więc, że bardziej trafnym określeniem na transformację MPI jest ewolucja a nie rewolucja (a to właśnie tę drugą zakłada kunhowskie pojęcie zmiany paradygmatu), w ramach której zmiany następują powoli i mają stopniowy charakter. Dobrym przykładem ewolucyjnego charakteru przemian MPI jest – wielokrotnie przywoływana przez Habilitanta – Kompleksowa umowa gospodarczo-handlowa między Kanadą a Unią Europejską i jej państwami członkowskimi (CETA). Z jednej strony wprowadza ona szereg innowacyjnych rozwiązań które odbiegają od części dotychczasowej praktyki, z drugiej jednak strony powtarza ona podstawowe założenia MPI (np. istnienie odrębnego mechanizmu rozstrzygania sporów, brak konieczności wyczerpania drogi krajowej, konkretne standardy w zakresie traktowania inwestorów zagranicznych). Należy przy tym zauważyć, że wiele z jej „nowatorskich” rozwiązań w zakresie przepisów materialnych jest dobrze osadzonych w istniejącym orzecznictwie (np. zdefiniowanie wyłączenia pośredniego, które zasadniczo powiela podejście trybunału arbitrażowego w sprawie *TECMED* z 2003 r.).

Wymiar instytucjonalno-proceduralny międzynarodowego arbitrażu inwestycyjnego jest być może tym obszarem, który najbliższej odpowiada temu co Habilitant określa jako zmianę paradygmatu. Mamy tu niewątpliwie do czynienia z procesem odchodzenia od modelu opartego na rozwiązaniach wypracowanych w ramach międzynarodowego arbitrażu handlowego w



kierunku modelu publicznoprawnego. Jednak nawet tu można mieć poważne wątpliwości czy mówienie o zmianie paradygmatu nie jest przedwczesne. Rezygnacja ze specjalnego systemu rozstrzygania sporów inwestycyjnych w ramach Unii Europejskiej (UE) wydaje się być podyktowana specyfiką reżimu prawa wspólnotowego, a nie elementem procesów przeobrażeniowych w ramach MPI. Zmiany wprowadzane przez UE w jej umowach handlowych, choć daleko idące (np. utworzenie stałych trybunałów arbitrażowych w miejsce trybunału arbitrażowego typu *ad hoc*, których członkowie są wybierani na innych niż dotychczasowe zasadach), nie stały się jeszcze wzorcem dla innych krajów. W tym kontekście warto też dodać, że prace prowadzone w ramach Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Międzynarodowego Prawa Handlowego (UNCITRAL) choć trwają już od 2017 r. nie doprowadziły do tej pory do przyjęcia żadnych nowych rozwiązań.

Stanowisko to wydaje się dzielić większa część doktryny (por. np. A. Roberts, *Incremental, systemic, and paradigmatic reform of investor-state arbitration*, 3 American Journal of International Law 410 (2018), B.A. Melo, *The EU Deep Trade Agenda*, Oxford University Press: 2016). Oczywiście pojęcie zmiany paradygmatu MPI również pojawia się w literaturze. Funkcjonuje tam jednak jako pewna figura retoryczna mająca zachęcić czytelników do sięgnięcia po daną pozycję, a nie jako opis trwających procesów (por. np. S. Hindelang & M. Krajewski (eds.), *Shifting Paradigms in International Investment Law. More Balanced, Less Isolated, Increasingly Diversified*, Oxford University Press: 2016). Habilitant jest świadomy istnienia tej literatury (por. np. Ł. Kułaga, *Zmiana paradygmatu...*, s. 307), podkreśla jednak, że zakres i skala zmian uprawnia do mówienia o zmianie paradygmatu (przy czym jego zdaniem należy na cały proces spojrzeć holistycznie a nie przez pryzmat poszczególnych elementów składających się na zmianę). Tak mocne stwierdzenie wymaga przedstawienia odpowiednich dowodów ilościowych a nie jakościowych (np. w odniesieniu do ilu traktatów nastąpiły takie zmiany lub są one aktualnie negocjowane? Jak często w porównaniu do okresu wcześniejszego zapadają orzeczenia uznające



istnienie szerokiego zakresy swobody regulacyjnej państw?). Tego aspektu zdecydowanie zabrakło w recenzowanym cyklu.

Pomimo powyższych uwag krytycznych, poglądy prezentowe przez Habilitanta bez wątplenia należy uznać za naukowe (nawet jeżeli się z nimi nie zgadzam). Habilitant prawidłowo dokonuje identyfikacji najważniejszych trendów w ramach MPI i w spójny sposób przedstawia swoją koncepcję. Sama analiza (szczególnie w jej warstwie dogmatycznej) jest na dobrym poziomie, Habilitant ciekawie formułuje ogólne i szczegółowe pytania badawcze, nie ucieka od stawiania własnych tez i często wchodzi w konstruktywną polemikę z innymi przedstawicielami doktryny. Cykl broni się również jako spójna całość. Otwiera go tekst, który jest wprowadzeniem do tematu (*W kierunku zmiany paradygmatu...*), zaś wątki w nim zawarte są w logiczny sposób rozwijane w kolejnych artykułach. W szczególności w artykule zatytułowanym *Prawo państwa do regulacji...* znalazły się bardziej ogólne rozważania, zaś w publikacjach *Koncepcja wielostronnego trybunału inwestycyjnego...* oraz *A brave, new international investment court...* pojawia się analiza nowego mechanizmu rozstrzygania sporów. Kolejny tekst został poświęcony dyskusji nad możliwością wpływania państw na zakres zobowiązań wynikających z traktatów inwestycyjnych za pomocą deklaracji interpretacyjnych (*Deklaracje interpretacyjne jako instrument...*). Ciekawym rozwiązaniem jest wprowadzenie perspektywy regionalnej – problematyki tej dotyczą dwie publikacje odnoszące się do UE (*Unia Europejska a zmiana paradygmatu...* oraz *Implementing Achmea...*) oraz jeden poświęcony rozwiązaniom wypracowanym pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Kanadą w ramach nowej umowy USMCA (*ISDS During a Period of Transformation...*). Rozwiązanie takie wydaje się być w pełni uzasadnione – UE jest niewątpliwie liderem zmian w odniesieniu do modelu rozstrzygania sporów pomiędzy inwestorami zagranicznymi a państwami, zaś Stany Zjednoczone są zbyt ważnym podmiotem międzynarodowym by pominąć go w takiej analizie. Artykuł dotyczący polskiego podejścia do procesu zmian w MPI może wydawać się za niepasujący do całego cyklu (ze względu znikomy udział Polski w podejmowanych inicjatywach). Zawarto w nim jednak wiele

cennych obserwacji na temat prawnomiędzynarodowych aspektów zakończenia obowiązywania traktatów inwestycyjnych, zaś wykorzystanie przykładu Polski dobrze obrazuje istnienie realnych napięć w tej kwestii w ramach UE. Szczególnie wartościowym tekstem jest artykuł zamykający cykl (*Zmiana paradygmatu w prawie międzynarodowym...*). To najbardziej dojrzała praca w całym cyklu w której Habilitant podejmuje szereg wątków o charakterze bardziej teoretycznym i ogólnym, zbierając w jedną całość wnioski szczegółowe z pozostałych artykułów.

Habilitant zasadniczo odpowiada na wszystkie postawione pytania badawcze, choć odpowiedzi mogłyby być bardziej pogłębione (co znajduje swoje odzwierciedlenie w dość skromnej objętości cyklu). Dobrym przykładem jest trzecie pytanie badawcze dotyczące istoty zmiany paradygmatu w konkretnym dziale prawa międzynarodowego. Choć Habilitant przywołuje dorobek Karla Poppera, Józefa Niżnika, Jerzego Wróblewskiego czy Anathej Roberts całość dyskusji mieści się zaledwie na kilku stronach, zaś jednym przykładem poza MPI, który Habilitant analizuje jest Pakt Brianda-Kelloga. W przypadku pojęcia które jest centralne dla całego cyklu, można by oczekiwać bardziej drobiazgowej analizy.

Podobny problem występuje w odniesieniu do pięciu analizowanych płaszczyzn, w ramach których przejawia się zdaniem Habilitanta zmiana paradygmatu MPI. Wszystkie te płaszczyzny zostały ujęte w cyklu, jednak niektórym z nich poświęcono sporo miejsca, a w przypadku innych dyskusja ma ograniczony charakter. Tyłem przykładu można wskazać na rozważania Habilitanta dotyczące zmian o charakterze instytucjonalnym i proceduralnym. Habilitant skupił się bowiem na praktyce UE, zaś zasadniczo pominął analizę prac podejmowanych w ramach Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Międzynarodowego Prawa Handlowego. Ten sam zarzut można postawić dyskusji poświęconej modyfikacji postanowień traktatowych w MPI, która jest dość ograniczona. Warto w tym kontekście też dodać, że rozwiązania proponowane przez poszczególne państwa (czy to w formie nowych traktatów czy rozwiązań modelowych) nie są identyczne – pewne aspekty okazują się być istotne dla jednych państw, a mniej dla innych. To ciekawa mozaika, którą warto było również poddać analizie.



### 3. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Pozostały dorobek naukowy został podzielony przez Habilitanta na trzy grupy, zatytułowane:

- „Ewolucja norm dotyczących użycia siły w prawie międzynarodowym” – w skład której wchodzi 5 tekstów (artykuły oraz rozdziały w pracach zbiorowych);
- „Prawo polski i polska polityka zagraniczna a prawo międzynarodowe” – w skład której wchodzi 5 tekstów (artykuły oraz rozdziały w pracach zbiorowych, w tym jedna praca której Habilitant był współredaktorem);
- „Rozwój prawa kosmicznego” – w skład której wchodzi 3 teksty (artykuły oraz rozdziały w pracach zbiorowych, w tym jedna praca we współautorstwie).

Oprócz powyżej wskazanych trzech grup tekstów, do wniosku zostały dołączone dodatkowe prace. W sumie to 12 tekstów dotyczących różnych aspektów prawa międzynarodowego. Również ich forma jest bardzo zróżnicowana – znalazły się tu bowiem nie tylko artykuły i rozdziały, ale również jedna praca zbiorowa (której Habilitant jest współredaktorem), wstęp do numeru specjalnego (*editorial*), dwie glosy, recenzja oraz sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej. Część z tych prac została przygotowana we współautorstwie. Ostatnią pozycją dołączoną do wniosku jest monografia Habilitanta, która stanowi poprawioną wersję jego doktoratu obronionego w 2014 r. (*Traktowanie sprawiedliwe i słuszne a minimalny standard traktowania w międzynarodowym prawie inwestycyjnym*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa: 2016).

Zasadniczo dorobek Habilitanta należy uznać za wystarczający na potrzeby postępowania habilitacyjnego. Załączone do wniosku teksty są na dobrym poziomie i bezsprzecznie stanowią wartość dodaną w stosunku do istniejącej literatury przedmiotu (przynajmniej na poziomie krajowym). To co jednak rozczarowuje w dorobku Habilitanta to prawie zupełny brak zagranicznych publikacji – wyjątkiem jest tu artykuł który ukazał się w *International Community Law Review* – oraz ogólnie niewielka liczba publikacji w języka obcych (w sumie to tylko 5



tekstów, wszystkie w języku angielskim). Jest to o tyle zaskakujące, że Habilitant specjalizuje się w prawie międzynarodowym, a więc tej dziedzinie prawa która z definicji jest umiędzynarodowiona (w przeciwieństwie do niektórych innych działów prawa). Taka strategia publikacyjna w oczywisty sposób ogranicza możliwość aktywnego uczestniczenia przez Habilitanta w aktualnej dyskusji naukowej, która zasadniczo odbywa się w języku angielskim. Niepokoi również nadmierna koncentracja działalności publikacyjnej Habilitanta w ramach jednostki macierzystej – na załączonej do wniosku liście znalazło się nieproporcjonalnie dużo tekstów, które ukazały się bądź w czasopismach publikowanych przez UKSW (*Zeszyty Prawnicze*, *Polish Review of International and European Law*, *Kwartalnik Prawa Publicznego*), bądź w wydawnictwie uniwersyteckim. Niniejszej uwagi nie należy przy tym postrzegać jako krytyki wydawnictwa UKSW, ale jako sygnał o zbyt małej otwartości Habilitanta na konkurencję naukową na szerszym rynku wydawniczym.

Z drugiej jednak strony, należy podkreślić wśród publikacji składających się na dorobek Habilitanta znalazły się także teksty opublikowane w wiodących czasopismach prawniczych w Polsce (np. *Państwo i Prawo*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*) lub w wydawnictwach o uznanej renomie (C.H. Beck, Wolters Kluwer). Również czasopismo *Polish Review of International and European Law* to jednej z lepszych periodyków zajmujących się prawem międzynarodowym i europejskim wydawanych w Polsce. Zaskakujący jest natomiast duży rozrzut tematyczny tekstów (m. in. prawo kosmiczne, problematyka użycia siły w prawie międzynarodowym, prawo międzynarodowe a zmiany klimatyczne, międzynarodowa ochrona praw człowieka) – zakładam, że wynika to ze specyfiki pracy Habilitanta w Departamencie Prawo-Traktatowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) RP i konieczności mierzenia się z różnymi problemami z zakresu prawa międzynarodowego. Choć taka strategia badawcza rodzi pewne ryzyka (np. powierzchowne podejście do analizowanych tematów wynikające z braku specjalizacji w jednym określonym obszarze), problem ten wydaje się jednak nie dotyczyć dorobku Habilitanta.

#### 4. Uwagi na temat pozostałej aktywności naukowej Habilitanta

Jak wspomniano na początku niniejszej recenzji, ustawodawca wskazał w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, że jedną z koniecznych przesłanek do uzyskania stopnia doktora habilitowanego jest wykazywanie się przez habilitanta istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Habilitant w autoreferacie wskazał tylko jedną taką aktywność, polegającą na udziale jako wykonawca w projekcie badawczym realizowanym na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki („Zasada wzajemności w prawie międzynarodowym”, OPUS-2018/29/B/HS5/01554, 2019-2022). Choć można uznać, że udział w projekcie jest formą aktywności realizowaną na innej uczelni (choć nie zagranicznej), to mam poważne wątpliwości czy spełniono tu warunek istotności. Do tej pory udział ten bowiem ograniczał się jedynie do uczestnictwa w dwóch międzynarodowych seminariach naukowych. Habilitant wspomina co prawda, że jest odpowiedzialny za analizę zasady wzajemności w międzynarodowym prawie inwestycyjnym ale wyniki tych badań nie zostały jeszcze opublikowane. Wniosek nie zawiera również informacji o przyjęciu publikacji do druku, zaś na dzień sporządzenia niniejszej recenzji brak jest zapowiedzi takiej publikacji na stronie OUP (do tego wydawnictwa – zgodnie z informacjami przedstawionymi przez Habilitanta – została złożona propozycja pracy zbiorowej). Moim zdaniem należy oceniać ten udział za niewystarczający.

W przypadku bardziej liberalnego odczytania wymogu przewidzianego przez art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy wydaje się, że do działalności Habilitanta realizowanej na innych uczelniach lub instytucjach naukowych niż jednostka macierzysta, można także zaliczyć jego aktywność konferencyjną (udział w wydarzeniach organizowanych między innymi przez International Law Association – Grupa Polska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Warszawski) oraz udział w dwóch szkołach letnich Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego. Elementem który można również uwzględnić jest pobyt w Lauterpacht Centre for International



Law działające przy Uniwersytecie w Cambridge. Należy jednak podkreślić, że pobyt ten miał miejsce przed uzyskaniem stopnia doktora (w 2010 r.). Podobny problem pojawia się także w przypadku części konferencji naukowych oraz jednej ze szkół letnich.

Z drugiej strony nie mam wątpliwości, że należy tu pominąć udział Habilitanta w spotkaniach komitetów oraz grup roboczych organizacji międzynarodowych (jak również w negocjacjach międzynarodowych). To niewątpliwie cenne doświadczenie dla każdego internacjonalisty, ale aktywność ta była podejmowana w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych w MSZ RP i nie miała charakteru naukowego.

## **5. Wnioski**

Podsumowując powyższe rozważania, przy wszystkich uwagach krytycznych, należy uznać, że osiągnięcia naukowe Habilitanta odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W szczególności można uznać, że cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych zatytułowany „Zmiana paradygmatu w międzynarodowym prawie inwestycyjnym w kierunku zrównoważonego podejścia”, w połączeniu z pozostałym dorobkiem Habilitanta, stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne.